

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego J.Z.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej nr [...] we W., Przewodniczącego Okręgowej Komisji
Wyborczej nr [...] w L. i Prokuratora Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 lipca 2020 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Dnia 14 lipca 2020 r. J.Z. wniosła protest wyborczy do Sądu Najwyższego
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wnosząca protest zarzuciła wskazanym przez nią Obwodowym Komisjom
Wyborczym nadużycia przy przyjmowaniu i obliczaniu kart do głosowania 12 lipca
2020 r. przez to, że przyjęto w nich niewiadomą liczbę kart, która nie została
zaewidencjonowana przez Członków Komisji, co mogło umożliwić podmianę
głosów. J.Z. podniosła, że suma kart wydanych wyborcom i kart niewykorzystanych
we wskazanych przez nią Obwodowych Komisjach Wyborczych jest mniejsza lub
większa niż liczba kart otrzymanych przez komisje. W Obwodowej Komisji

Wyborczej Nr [...] w Ś. suma wydanych kart wyborcom i kart niewykorzystanych jest o 20 mniejsza niż kart otrzymanych, w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] w L. suma wydanych kart wyborcom i kart niewykorzystanych jest o 20 mniejsza niż kart otrzymanych, w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] we W. suma wydanych kart wyborcom i kart niewykorzystanych jest o 21 mniejsza niż kart otrzymanych, w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] we W. suma wydanych kart wyborcom i kart niewykorzystanych jest o 54 większa niż kart otrzymanych, zaś w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] we W. suma wydanych kart wyborcom i kart niewykorzystanych jest o 22 większa niż kart otrzymanych.

J.Z. jako dowody na zasadność podniesionego zarzutu załączyła odnośniki do stron internetowych, gdzie znajdują się wyniki z protokołów opublikowane na stronie PKW.

Zastępca Prokuratora Generalnego w piśmie z 20 lipca 2020 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Podniósł, że w badanym przypadku skarżąca nie wykazała, by w dniu wyborów jej nazwisko figurowało w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Podkreślił ponadto, że podstawą do uznania protestu wyborczego za niedopuszczalny w niniejszej sprawie i pozostawienia go bez dalszego biegu jest również fakt, że sformułowane w nim zarzuty mają charakter hipotetyczny i odnoszą się do sytuacji, których protestująca osobiście nie doświadczyła - dotyczą obwodowych komisji wyborczych w Ś., L. i W., podczas gdy miejscem zamieszkania skarżącej jest L., co oznacza brak interesu prawnego skarżącej we wniesieniu protestu wyborczego. Następnie Prokurator Generalny wskazał, że wnosząca protest nie domagała się stwierdzenia przez Sąd Najwyższy nieważności wyborów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zatem także z tej przyczyny protest powinien pozostać bez dalszego biegu, gdyż brak jest w nim niezbędnego elementu, konstytuującego i stanowiącego istotę protestu przeciwko ważności wyborów, jakim jest żądanie stwierdzenia nieważności owych wyborów.

Na koniec Zastępca Prokuratora Generalnego podniósł, że skarżąca w proteście nie przedstawiła okoliczności, które miałyby świadczyć o tym, że postawione przez nią zarzuty miały wpływ na wynik wyborów.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej nr [...] we W. w piśmie z 17 lipca 2020 r. wniósł o oddalenie w całości protestu wyborczego dotyczącego ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu pisma podniósł, że dowody jakie przedstawiła wnosząca protest nie wskazują, aby obwodowe komisje wyborcze „nie zaewidencjonowały otrzymanych kart, co mogłoby umożliwić podmianę głosów”. Dalej wskazał, że wszystkie obwodowe komisje wyborcze dokonały stosownego wpisu w tym zakresie w protokole głosowania poprzez wskazanie, że prawdopodobną przyczyną niezgodności jest błędne przeliczenie otrzymanych przez komisję kart do głosowania.

Następnie podniósł, że pomyłka przy porannym liczeniu kart otrzymanych przez komisje nie ma żadnego wpływu na wynik głosowania i wynik wyborów, gdyż w przypadku 3 z 4 protokołów wyników głosowania (Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] we W., Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] we W., Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] we W.) liczba kart wydanych wyborcom pomniejszona o liczbę kart wyjętych z kopert na kartę do głosowania jest tożsama z liczbą wyborców, którym wydano karty do głosowania.

Kolejno wskazał, że punkt I protokołu głosowania tj. Rozliczenie spisu wyborców i kart do głosowania zgodnie z Wytycznymi, wypełniany jest przez komisję przed otwarciem urny wyborczej. Komisja zatem nie posiada wiedzy na temat głosów oddanych na poszczególnych kandydatów i nie ma możliwości podmiany głosów, co podniosła w proteście J.Z..

Zdaniem Przewodniczącego wnosząca protest w żaden sposób nie wykazała, iż powołane w proteście okoliczności miały miejsce, a przedstawione przez nią dowody miały wpływ na wynik wyborów.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej nr [...] w L. w piśmie z 20 lipca 2020 r. ocenił protest za bezzasadny. Jego zdaniem nie można podzielić stanowiska i zarzutu J.Z., że w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] w L. doszło do nadużycia przy przyjmowaniu i obliczaniu kart do głosowania, co prowadziłoby do niezaewidencjonowania faktycznej ilości oraz podmiany głosów. Jak dalej wskazał, Okręgowa Komisja Wyborcza w L. zaakceptowała wyjaśnienie Obwodowej Komisji Wyborczej w L. zawarte w protokole głosowania, uznając je za wyczerpujące. Wyjaśnienie to stanowi, że „Różnica kart do głosowania (nadwyżka)

wynika z błędnego policzenia kart 10 lipca. Po ponownym komisyjnym przeliczeniu kart w dniu 12 lipca 2020 r. przed głosowaniem stwierdzono, że kart jest 1180". Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w L. podniósł, że J.Z. nie znała wyjaśnienia Obwodowej Komisji Wyborczej w L., gdyż nie widnieje ono w skróconej wersji protokołu wyników głosowania dostępnej na stronie internetowej, którą wskazała jako dowód, a jej wnioski są niezasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegi.

Należy przede wszystkim wskazać, iż z mocy art. 129 Konstytucji RP prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP przysługuje wyborcy, jednakże na zasadach określonych w ustawie.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W zakresie kwestii proceduralnych należy natomiast wskazać, iż według art. 321 § 3 k.wyb. protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Wniosek uczestnika postępowania o pozostawienie protestu bez dalszego biegu jest zasadny.

Słusznie Prokurator Generalny wskazał, że wnosząca protest przede wszystkim nie wykazała, że jest wyborcą, a więc nie wskazała żadnych danych, które pozwalałby na ustalenie, że jej nazwisko znajdowało się w dniu wyborów na określonej liście wyborców w określonym obwodzie.

Można wprawdzie stwierdzić, że choć wnosząca protest nie wskazała na konkretne przepisy, jakie miałyby zostać naruszone, to kwestionuje ona

prawidłowość przeliczenia głosów we wskazanych przez siebie Obwodowych Komisjach wyborczych, a więc podnosi naruszenie regulacji znajdujących się w rozdziale 9 k.wyb., względnie sugeruje popełnienie przestępstwa z art. 248 pkt 4 k.k. Okoliczność ta nie jest jednak wystarczająca do skutecznego wniesienia protestu, gdyż z mocy powołanego wyżej art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest jest zobowiązany do powołania dowodów na potwierdzenie podniesionego zarzutu. Wymogu tego nie spełniają linki do stron internetowych, znajdujące się we wniesionym proteście, gdyż aktualnie przy ich wykorzystaniu nie można otworzyć żadnych stron. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że stanowią one dowody, w rozumieniu art. 321 § 3 k.wyb.

Wbrew natomiast stanowisku Prokuratora Generalnego wniosek o stwierdzenie nieważności wyborów nie jest konstytutywnym elementem protestu wyborczego, gdyż jego wymogi formalne zostały w sposób wyczerpujący określone w art. 321 k.wyb. W postępowaniu protestowym, uregulowanym w art. 322 k.wyb. wnoszący protest jest uczestnikiem postępowania, po przeprowadzeniu którego Sąd Najwyższy wydaje opinię co do zasadności protestu. Jeżeli zatem przepis ustawy tak określa treść decyzji merytorycznej Sądu Najwyższego, to tylko do oczekiwanej przez siebie opinii skarżący może formułować wniosek protestu. Może zatem żądać jego uwzględnienia, a więc stwierdzenia, że protest jest zasadny oraz że przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów, jednak nawet taki wniosek nie został ujęty w art. 321 k.wyb. jako niezbędny element protestu wyborczego. *Gravamen* wnoszącego protest nie jest natomiast ograniczone do okoliczności głosowania, w którym brał udział. Może on zatem podnosić uchybienia, których sam nie stwierdził, niemniej co do których posiada wiedzę oraz dysponuje określonymi dowodami w tym przedmiocie. Jak wyżej jednak wskazano, wiedza wnoszącej protest nie została poparta wymaganymi przez Kodeks wyborczy dowodami.

Należy jednak stwierdzić, iż jak wynika choćby z protokołów głosowania sporządzonych w obwodowych komisjach wyborczych we W., liczba kart wydanych wyborcom, pomniejszona o liczbę kart wyjętych z kopert na kartę głosowania, jest tożsama z liczbą wyborców, którzy oddali głos w tych komisjach. Natomiast co do różnicy pomiędzy liczbą kart przeliczonych przed przestąpieniem do głosowania a

liczbą kart rozliczonych po zakończeniu głosowania, czynności dokonano zgodnie z obowiązującymi regulacjami zawartymi w wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej, stwierdzając w protokole prawdopodobną przyczynę tej rozbieżności, jaką było nieprawidłowe przeliczenie głosów przed przystąpieniem do głosowania. Nie ma podstaw by takie wyjaśnienie kwestionować, skoro nie zostało podważone przez żadnego z członków obwodowych komisji wyborczych. W tym stanie rzeczy nie sposób stwierdzić, by mogło dojść do wadliwego przeliczenia głosów w tych komisjach. Co do Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w L., wadliwość postępowania sprowadza się natomiast do błędów w protokole głosowania, gdzie wskazano dwukrotnie nie liczbę kart do głosowania, którą dysponowała komisja przed rozpoczęciem głosowania, a więc w dniu 12 lipca 2020 r., ale liczbę kart do głosowania, którą stwierdzono w czasie przeliczenia po dostarczeniu komisji w dniu 10 lipca 2020 r. Choć więc liczba kart do głosowania, którą dysponowała komisja przed rozpoczęciem głosowania była przeliczona i ustalona, nie została w sposób prawidłowy wpisana do protokołu. Jeżeli natomiast chodzi o liczbę oddanych głosów w dniu 12 lipca 2020 r., a więc liczba kart do głosowania wykorzystanych w głosowaniu, to liczba ta okazała się tożsama z liczbą, którą dysponowała komisja przed rozpoczęciem głosowania. W tym zakresie dokonano stosownej adnotacji w protokole, zaakceptowanym następnie przez Okręgową Komisję Wyborczą nr [...] w L.. Wadliwość miała polegać na błędnym przeliczeniu kart do głosowania po ich otrzymaniu w dniu 10 lipca 2020 r. Nie ma zatem dowodów na ewentualną wadliwość związaną z głosami oddanymi na poszczególnych kandydatów. Te przykłady wskazują, że nawet gdyby protest złożony przez skarżącą został rozpoznany, to nie mógłby zostać uznany za zasadny.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.